Nr. 5. 5. V. 1929 r.

WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO“.

Porządek nabożeństw.

Maj.

5. Niedziela V. p. Wielk. Monika.
g. 6 w int. Arcybr. Straży Hon.
Pieśni: „Każda żyjąca dusza“ i „Tysiąc razy pozdrawiamy Ciebie“.
8 za roczne dziecię Alojzy Sycha
Pieśni: „O Serce Jezusa“ i „Zdrowaś Marja Bogarodzico“.
9 zum hl. Herzen Jesu v. d. d. Ehrenwache (Int. d. HH. Prälaten)
„Wie gerne möcht ich lieben“ u. „O Königin voll Herrlichkeit“.
10½ w św. Krzyżu od p. Jam. o oddalenie chorób zaraźl.
Pieśni: „Krzyżu święty“ i „Niechaj Serce Jezusowe“.
10½ w Kościele paraf. w int. Związku podof. (pośw. sztand.)

6. Poniedziałek. Dzień Krzyżowy, św. Jan ap. Pius.
g. 6 za nowożeńców Lelonek—Rotko.
6¾ za † Jana i Józefę Stuka, Marję s. i ojców obu str. Salve.
7½ za † Józefa Paździora roczn. z k.

7. Wtorek. Dzień Krz. Florjan m.
g. 6 za nowożeńców Morys—Pakuła.
6¾ za † Tomasza Grzega, Augusta s. i Matyldę z kond.
7½ za nowożeńców Łysy—Kloska

8. Środa. Dzień Krz. Stanisław bm.
g. 6 za † Mikołaja Balickiego i pokr. obu str. Salve
6¾ für † Frau Liguda v. Frauenbund S.
7½ für † Herman Wander S.
8 für † Sophie Woźniak S.

9. Czwartek **Wniebowstąpienie Pańskie.**
g. 6 na sześć M. B. z Lourdes o zdrowie n. Duchow. Supl.
Pieśni: „Pan Jezus w niebo wstępuje“.
8 na int. polskich dzieci przyst. do pierwszej Komunji św.
Spiew Chóru Kościelnego.
9½ auf d. Int. d. Kath. Kaufm. Vereins
„Ein Bild ist mir ins Herz gegraben“, „Maria hilf“.
10½ za roczne dziecię (Stefan Kondziołka)
Pieśni: „Tysiąc razy pozdrawiamy Ciebie“.

10. Piątek. Antonin b.
g. 6 za † Aleksandra Flasińskiego S.
6¾ za † Jana Hlonda roczn. S.
7½ za †† członków Arcybr. Pocieszenia S.
8 für Florentine Lorenz S.

11. Sobota. Okt. Wn. Mamert b.
g. 6 za † Andrzeja Rajdę, Agnieszkę ż. i Antoniego s. S.
6¾ za † Juljannę Łysy Salve.
7½ za † Adelajdę Kaszyca roczn. S.

12 Niedziela po Wniebowst.
g. 6 do św. Teresi o zdrowie pewn. osoby
Pieśni: „Gdyśmy przyszli do kościoła“ i „Tysiąckroć bądź pozdr.“
8 za † Edwarda Gruszkę i s.
Pieśni: „O Marjo, Matko Boska“ i „Brzmij cichej godziny“.
9 auf d. Int. d. Kath. Frauenbundes
„Wo soll das Kind“, „Wunderschön prächtige“.
10½ na int. ZZP., filji górników Brzęczkowice
Pieśni: „Witaj Marja, śliczna Pani“ i „Pozdrawiam Cię, o Marjo“.

Ochrzczono:

7 chłopaków i 2 dziewczyny.

Ślub zawarli:

30 kwietnia 1929 r.: mł. Abramowski Ludwik, górnik, z wdową Grzega Helena z domu Gola z Mysłowic.

Zmarli:

Jerzy Niedbałka, syn hutnika Emanuela N. Roman Jałowiecki, hutnik. 41 lat. — Franciszka Koźlikowa, z d. Rak, żona mechanika Konstantego Koźlika, 61 lat. — Paulina Köhlerowa, wdowa, 58 lat. — Henryk Olsza, syn formierza Szymona Olszy. — Gierard Sładkowski, syn kolejarza Wilhelma Sładkowskiego. — Agnieszka Bańska, córka kolejarza Ignacego Bańskiego.

Nauka dla nowożeńców polskich jest w niedz. dnia 5. bm. o godz. 12, dla niemieckich o godz. 1.

Do pierwszej komunji św. przystępują dzieci polskie w święto Wniebowstąpienia o godz. 8, dzieci zgromadzają się w starym kościele, skąd będą poprowadzone do kościoła parafjalnego. Zaprasza się przy tej okazji także rodziców do Sakramentów św.

Kurs dla mężatek i matek. Z ramienia Towarzystwa Matek Chrześcjańskich urządza się na sali Kat. Domu Ludowego kurs trzytygodniowy dla mężatek i matek, który odbędzie się w poniedziałki i wtorki od g. 5½—6½ popoł., mianowicie 6, 10, 13, 24, 27 i 31 maja. Zaprasza się wszystkie mężatki. Referaty wygłoszą: Ks. Prałat Bromboszcz, p. Dr. Hlond, p. Dr. Knapczyk, pani dyrektorowa Małecka.

Kongregacja Marjańska Młodzieńców. W niedzielę 12 bm. Gen. Komunja św. Po nieszporach zgromadzenie w starym kościele.

Arcyb. Straży Hon. S. P. Jez. W niedzielę 5 bm. po nieszp. zgromadzenie w starym kościele.

Członkinie Róż Jadwigi Graca i Marji Chrobok niech się dziś tj. w niedzielę 5 bm. o g. 2¾ zgromadzą w kancelarji parafj. celem wyboru nowych przełożonych.

Kongregacja Marjańska. Aspiranci i aspirantki we wtorek 7 bm. g. 6 zebranie w KDL. W Zielone Świątki 19 bm. przyjęcie nowych członków i członkiń w starym kościele.

Stowarzyszenie Młodz. Żeńskiej. Z okazji pięciolecia istnienia stow. odbyła się 21 kwietnia akademja w KDL., w której brali udział liczni goście np.: Przew. ks. Prałat, Gen. Sekretarz ks. Matuszek, przewodnicząca Okręgu Katowickiego p. naucz. Kanterówna, p. Wizytator Wojnarowski, panie z patronatu. W. Ks. Patron Bonk przywitał gości, potem odegrano jednoaktówkę; przemowy wygłosili Ks. Matuszek, p. Kanterówna i Ks. Prałat, który wręczył 25 druhnom oznaki za pięcioletnią wierną i gorliwą pracę w stowarzyszeniu. Deklamacje i korowód urozmaiciły akademję. Druhny bawiły się później w gronie rodzin jeszcze przez kilka godzin.

Następne zebranie stowarzyszenia M. Ż. w niedzielę 5 bm. o g. 4.

Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej odbyło z okazji święta narodowego we wtore k 30 kw. uroczyste zebranie. Prezes Kornke zagaił, odśpiewano hymn „Boże coś Polskę“ poczem nauczyciel p. Szczęsny wygłosił interesujący wykład p. t. „Konstytucja 3-go maja“ za co go obdarzono hucznemi oklaskami. Jeden z druhów wygłosił deklamację „W rocznicę“, Orkiestra stowarzyszenia przygrywała różne marsze. Odśpiewano rotę Konopnickiej i odegrano „Jeszcze Polska“ na zakończenie. Przebieg zebrania był bardzo nastrojowy.

Stowsrzyszenie kształci umysł młodzieńca przez wykłady i pogadanki, daje sposobność do ćwiczeń gimnastycznych i lekkoatletycznych i wyrabia wolę.

Niezorganizowana młodzież katolicka należy do szeregów stowarzyszenia, stojącego pod sztandarem św. Stanisława Kostki, „Bóg i Ojczyzna“ jest hasłem jego. Schadzki odbywają się w każdy czwartek w Kat. Domu Ludowym, gdzie przyjmuje się nowych członków. Przyjacielu młody, przyjdź na następne zebranie!

Historja kościoła Najświętszej Marji Panny w Mysłowicach.

Napisał Ks. Jan Kudera, dziekan
proboszcz w Brzezince.

5

Czego się więc z tego wszystkiego dowiadujemy? Otóż mówi najpierw reskrypt biskupi o kościele „noviter constructa“. Znaczy to, że nie rozchodzi się tu o nową budowę, bo musiałoby się wtedy napisać „erecta“, ale o przebudowę, jednak o tak znaczną przebudowę, że kościół musiał być na nowo konsekrowany. Tak też należy rozumieć słowa ks. Mieroszewskiego na wspomnianej tablicy pamiątkowej: „Mysł. ecclesiam hanc proprio sumptu aedificavit, ornavit, decoravit“, co oznacza, że ks. Mieroszewski własnym kosztem kościół budował, ozdobił i upiększył, ale bynajmniej nie na nowo wystawił.

Pytamy się jeszcze, na czem polegała owa „ornatio i decoratio“? Śmiało twierdzić możemy, że wszystko, co dziś zauważyć się daje w kościele w stylu barokowym i co razkiedyś w kościele nosiło cechę barokowego stylu, wszystko to pochodzi z czasów owej znacznej przebudowy, dokonanej przez ks. Mieroszewskiego. A więc kapitele pilastrów, maswerki, ornamentyka ołtarzy, owa prześliczna kruchta w barokowo-renesansowym stylu na pół, nocnej stronie kościoła widoczna jeszcze na starszych fotografjach, a po pożarze w r. 1901 niepotrzebnie zniesiona, dwie piękne bramy w tymże stylu umieszczone w dawniejszem murowanem ogrodzeniu kościoła, wszystko to pochodzi z połowy XVIII wieku, z wyjątkiem może dwuch ołtarzy znajdujących się najbliżej wielkiego ołtarza, które są nowszej daty i pochodzą z końca XVIII wieku. A jak bogato i wspaniale zdobione były ołtarze wówczas w kościele się znajdujące i wogóle cały kościół, świadczyły o tem bardzo liczne barokowe figury, które w czasie otrzeźwienia z nadmiernego przeładowania, zostały z kościoła i ołtarzy usunięte i aż do czasu pożaru w różnych schówkach wieży się poniewierały, gdzie podczas pożaru uległy zupełnej zagładzie. A jeżeli mówimy o ozdobie kościoła, to należy tu wspomnieć jeszcze o jednej rzeczy: Gdy na końcu XVI wieku za panowania Anny Katarzyny Salomonowej budowano pierwszą część renesansowego kościoła o czterech przęsłach, prawdopodobnie wtedy też na życzenie Salomonowej umieszczono w wielkim ołtarzu na miejsce obrazu Najświętszej Panny Marji, obraz św. Anny, patronki Salomonowej. Mamy bowiem na to dowody, że kościół nazywano jakiś czas kościołem św. Anny. Nie sprzeciwia się temu wzmianka w protokóle wizytacyjnym z r. 1720, że kościół jest pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny, bo chociaż „tytułem“ kościoła była Najświętsza Panna Marja to nie jest wykluczoną możliwość, że obraz rzeczywiście przedstawiał św. Annę, gdyż „tytułu“ kościoła bez pozwolenia biskupa zmieniać dowolnie nie można. Ksiądz Mieroszewski przywrócił dawniejszy stan i umieścił w wielkim ołtarzu znowu obraz Najświętszej Marji Panny. Na pamiątkę jednak, że św. Anna miała w tym kościele tak wielkie znaczenie — wspomnijmy np. „Bractwo św. Anny“ — kazał umieścić na średnim łuku napis „Sta Anna“, a także w oknie za wielkim ołtarzem umieszczono witraż przedstawiający św. Annę. Z tego więc cośmy słyszeli, wnioskujemy, że kościół aż nadto był wyposażony i ozdobiony, a tak wspaniale mógł wyposażyć kościół tylko taki magnat jak Mieroszewski. Nasuwać się jeszcze może pytanie, jacy to budowniczy mogli budować kościół w Mysłowicach. Otóż wiemy, że Salomonowie byli wielkimi bogaczami, byli bowiem żupnikami wielickimi i bocheńskimi a jakiś czas piastowali urząd burmistrzowski Krakowa. Znani są oni ze swej hojności jako mecenasi sztuki w czasie renesansu, jak podobnie poprzedni właściciele Mysłowic Turzowie[21]) w czasie kończącego się gotyku. W Krakowie natenczas żyła wielka liczba mistrzów włoskich, znanych do dziś ze swych arcydzieł sztuki. Ci wychowali pewien zastęp uczniów w kraju, którzy niejednokrotnie szeroko zasłynęli ze swych prac. Więc możemy wnioskować, że i nasz kościół w Mysłowicach został zbudowany pod wpływem panującego wówczas włoskiego renesansu, a to jeżeli nie wprost przez jakiegoś z włoskich mistrzów, to przynajmniej przez jednego z ich uczniów. Tyle o Salomonach. Co się zaś tyczy pracy ks. Mieroszewskiego około budowy kościoła, to nie mogła ona odstąpić od stylu przyjętego przez Salomonową i musiała być jakoby dalszym ciągiem pracy rozpoczętej przez Salomonową. Kościół w takim stanie przetrwał aż do najnowszych czasów i nie wiele się w nim zmieniło. Sam ks. Mieroszewski aż do swej rezygnacji, która nastąpiła w roku 1756, kościoła bynajmniej nie zaniedbywał, ale go czułą opieką otaczał, i licznemi epitafjami zdobił.

[21]) Stasiak, Przewodnik po Krakowie, str. 31-36. Bobilewicz. Kraków i jego okolice, str. 24, 25, 26, 30, 33.

(C. d. n.)

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry, Mysłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka“ w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.